



Michał Maciej Kort
"IMPLANTIK"
Stomatologia,
Implantologia, Protetyka
MEDYCYNĄ, FARMACJĄ, ZDROWIE

O firmie

Nasza stomatologia nie jest oparta na pojedynczych zabiegach i doraźnych decyzjach. Od początku pracujemy w modelu procesowym – takim, który wymaga planowania, analizy danych i odpowiedzialności za konsekwencje widoczne nie tylko dziś, ale również

Kontakt



Telefon



Mail



Adres

Dane firmy

2007

Rok założenia

9281838885

NIP

060217135

REGON

Usługi

Typ firmy

Informacje

Nasza stomatologia nie jest oparta na pojedynczych zabiegach i doraźnych decyzjach. Od początku pracujemy w modelu procesowym – takim, który wymaga planowania, analizy danych i odpowiedzialności za konsekwencje widoczne nie tylko dziś, ale również po latach. Tak rozumiemy pracę w Klinice Implantik i tak definiujemy jakość leczenia. Zakładamy, że trwały efekt nigdy nie jest sumą niezależnych procedur. Implantologia, protetyka, ortodoncja, chirurgia i diagnostyka nie funkcjonują u nas jako osobne światy. Traktujemy je jako elementy jednego procesu decyzyjnego, w którym każda decyzja musi być spójna z kolejnymi etapami. Leczenie projektujemy „od końca” – z myślą o funkcji, biomechanice i estetyce w długiej perspektywie, a nie o szybkim, punktowym rezultacie. Centralnym elementem tego podejścia jest Implantik Digital Solutions – autorski system rekonstrukcji zgryzu. Nie jest to gotowa metoda ani zestaw procedur, lecz sposób organizowania myślenia klinicznego. Analizujemy estetykę uzębienia równolegle z relacją zgryzu ze stawem skroniowo-żuchwowym, napięciami mięśniowymi oraz warunkami kostnymi. Dzięki temu projektujemy rozwiązania, które są przewidywalne w czasie i możliwe do obrony funkcjonalnie, a nie tylko wizualnie. Technologie cyfrowe są dla nas narzędziem kontroli procesu, a nie celem samym w sobie. Cyfrowa diagnostyka, planowanie komputerowe i prototypowanie służą weryfikacji założeń, a nie ich potwierdzaniu. Dane mają testować nasze decyzje. J eśli analiza wykazuje niespójność biomechaniczną lub funkcjonalną, zmieniamy plan leczenia – nawet kosztem wcześniejszych koncepcji estetycznych. Tylko w ten sposób możliwa jest realna przewidywalność efektów. Tak rozumiany system pracy znajduje potwierdzenie w zewnętrznych ocenach. Zostaliśmy laureatem konkursu „Lider Innowacji”, w którym doceniono realny wkład w rozwój nowoczesnej implantologii i technologii stomatologicznych. Otrzymaliśmy również wyróżnienie podczas gali „Osobowości i Sukcesy”, co pokazuje, że konsekwentny, długofalowy model rozwoju jest dostrzegany także poza środowiskiem stricte medycznym. Równolegle aktywnie uczestniczymy w międzynarodowym środowisku branżowym, pracując w oparciu o rekomendacje International Team for Implantology. Z naszej inicjatywy powstał pierwszy w historii ITI Study Club skierowany do techników dentystycznych. To wyraz przekonania, że odpowiedzialne leczenie wymaga wspólnego języka pomiędzy wszystkimi specjalistami biorącymi udział w procesie – od diagnostyki po finalną rekonstrukcję. Istotnym elementem naszego rozwoju jest również działalność badawczo-rozwojowa. Uzyskaliśmy dofinansowanie na rozbudowę zaplecza B+R w konkursie obejmującym firmy z wielu sektorów gospodarki i jako jedyny podmiot medyczny znaleźliśmy się w gronie wyróżnionych. Środki przeznaczamy na rozwój infrastruktury badawczej, inżynierii materiałowej oraz technologii wykorzystywanych w nowoczesnej stomatologii. Traktujemy to nie jako dodatek, lecz jako fundament dalszych kompetencji klinicznych. Naturalną konsekwencją tak rozumianej odpowiedzialności jest kolejny etap rozwoju infrastruktury. Realizujemy

obecnie nową inwestycję – drugą siedzibę w Lublinie. Tworzymy ją z myślą o pacjentach oczekujących dostępu do kompleksowej diagnostyki i leczenia w dużym ośrodku miejskim, bez rezygnacji z filozofii pracy, którą rozwijamy od lat. W czasach, gdy stomatologia bywa sprowadzana do obietnic szybkich efektów, my konsekwentnie stawiamy na przewidywalność i spójność decyzji. Leczenie nie jest dla nas usługą punktową, lecz procesem projektowym. Jego jakość mierzymy nie w momencie zakończenia terapii, ale w tym, jak zaprojektowane rozwiązania funkcjonują w kolejnych latach.